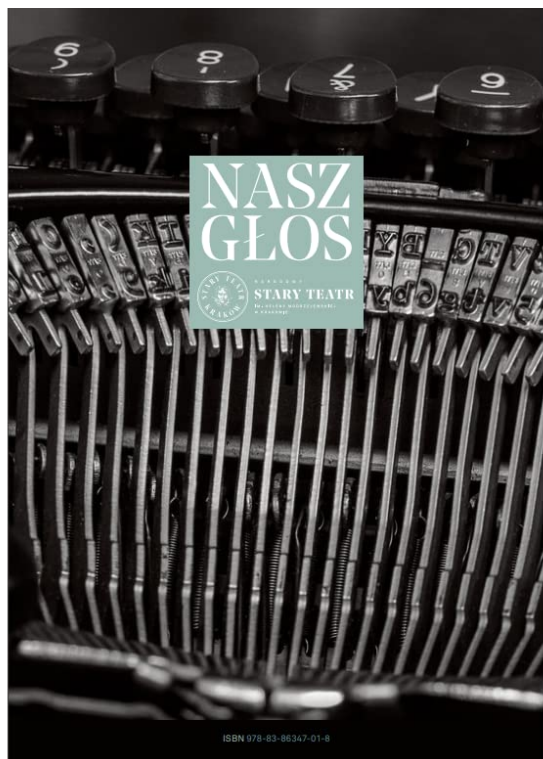


NASZ GŁOS

Matką chrzestną swego dramatopisania Ishbel Szatrawska nazywa Agatę Dąbek. Jest ona dramatolożką i pedagogką, świetnie zaznajomioną ze strategiami warsztatu dramaturgicznego. W sezonie 2018/2019 prowadziła trwające kilka miesięcy warsztaty dramatopisarskie z okazji setnej rocznicy przyznania kobietom praw wyborczych w Polsce. Odbywały się one w Starym Teatrze w Krakowie, w wyłącznie żeńskim składzie i były współprowadzone przez trzy autorki dramatów: Małgorzatę Sikorską-Miszczyk, Jolantę Janiczak i Martę Sokołowską. W rozmowie z Radiem Kraków Agata Dąbek powiedziała, że uczestniczki zdecydowały się poprzez swoje utwory powiedzieć o tym, co jest nich ważne, ciekawe, bolesne czy niepokojące. Nie zawsze były to tematy wyrastające z kobiecego doświadczenia, lecz bez wyjątku ukazane z perspektywy kobiet. Wynikające z pewnego wspólnego im „sposobu światoodczucia”, jak to ujęła Dąbek. Warto w tym kontekście przytoczyć słowa Ishbel Szatrawskiej, jednej z uczestniczek warsztatów, których hasło wywoławcze brzmiało „Nasz głos”: *Pewnie istnieje jakaś sfera ewidentnie kobieca związana z naszym macierzyństwem, cielesnością, rodzicielstwem. Ale nie uważam, żeby istniały zagadnienia, które kobiece nie są – wszystkie tematy są tematami kobiecymi. Różnica leży w sposobie ich postrzegania, która wynika z różnic w strukturze władzy. My znajdujemy się w niej na dole.* Dramatopisarka nie odmawia przy tym mężczyznom zdolności utożsamiania się z historiami opowanymi przez kobiety lub z kobiecymi bohaterkami, cytując przy tym Flauberta (*Pani Bovary to ja!*).

Szatrawska zwraca także uwagę na fakt, że projektów takich, jak „Nasz głos” wciąż jest zbyt mało (*Osobiście czuję, że my nadal nie mamy przestrzeni do swobodnej wypowiedzi*). Udział w warsztatach był dla niej doświadczeniem potrzebnym i wyzwalającym. Podobnie sądzą inne



uczestniczki, m.in. Monika Siara: *Kiedy już zgłosiłam się na warsztaty, trochę się bałam, że one będą mocno sfeminizowane, że pojawię się w gronie walczących feministek i wszystkie wyjdziemy z nożami na miasto (śmiech). Okazało się, że jest zupełnie inaczej. Kobieca energia, która się pojawiła tutaj, mimo że była bardzo silna, była też intymna, subtelna. Wszystkie tematy, które się pojawiły, uwzględniały kobiecą perspektywę, ale w bardzo indywidualny sposób.*

Efektom warsztatów jest antologia *Nasz głos*, którą w wersji cyfrowej można pobrać ze strony

internetowej Starego Teatru. Gromadzi ona osiemnaście tekstów dla teatru, czyli tekstów, które mogą zyskać sceniczne życie i są w nie wpisane aktualne konwencje teatralne. Agata Dąbek jest zdania, że *wszystkie chwytły we współczesnym teatrze są dozwolone, zaś rozgraniczenia gatunkowe mają coraz mniejsze znaczenie, zwłaszcza z praktycznego punktu widzenia.*

Opublikowane w antologii utwory są niezwykle zróżnicowanych pod względem tematycznym. Dla przykładu, obok prozy prac domowych i nieoczywistych emocji, które im towarzyszą (monodram *Pranie Anny Andraki*), możemy poznać duszne historie ocalałych z Zagładowej traumy (*Miss o zapachu dymu* Moniki Siary), albo posłuchać opowieści o kobiecej fizjologii i świadomości chorego ciała (*Kobieta Schrödingera* Aleksandry Zielińskiej).

Dzięki udziałowi w warsztatach kilka autorek zadebiutowało – w druku lub w gatunku dramatycznym. Dla Ishbel Szatraskiej był to debiut literacki. Napisany przez nią tekst nie wiąże się bezpośrednio z polskimi realiami, lecz dotyczy kwestii uniwersalnych, przede wszystkim przemocy wobec kobiet oraz roli i pozycji kobiety w społeczeństwie. Anglojęzyczny tytuł *Objects in Mirror Are Closer Than They Appear* (umieszczany zwykle na bocznym lusterku auta napis „Obiekt w lusterku jest bliżej, niż się zdaje”) koresponduje z miejscem akcji, którym są Stany Zjednoczone, a konkretnie stan Montana, gdzie w latach 2008-2012 rozegrały się wydarzenia, które zainspirowały autorkę. Zostały one opisane w reportażu Jona Krakauera pt. *Missoula. Gwałty w amerykańskim miasteczku uniwersyteckim*. Na łamach „Dialogu” Szatraska powiedziała: *To był tekst wbrew pozorom po polsku, ale zdecydowanie „amerykański”. No cóż, kiedy się nie kończy amerykanistyki doktoratem, to można ją skończyć dramatem (śmiech).* Ostatnie zdanie było nawiązaniem do studiów doktoranckich na Uniwersytecie Jagiellońskim, poprzedzonych udziałem w zajęciach amerykanistycznych na uczelni w Münster (Westfälische Wilhelms-Universität). W tonie zupełnie serio autorka dodała, że starała się *pod płaszczykiem amerykańskich realiów przemyścić sytuację częstą także u nas czy w innych krajach. Stany są dobrą scenerią dla takich narracji, bo uniwersalną i powszechnie rozpoznawalną za sprawą popkultury. A przemoc seksualna jest wszędzie.*

Źródła:

Nasz głos. Antologia tekstów dla teatru powstałych w ramach warsztatów dramatopisarskich z okazji 100-lecia uzyskania przez kobiety praw wyborczych w Polsce, red. Daria Będkowska, Agata Dąbek, Stary Teatr, 2019.

Radio Kraków, rozmowa Katarzyny Fortuny z Agatą Dąbek, 20.01.2020, <https://www.radiokrakow.pl/audycje/radio-krakow-kultura-145407/rozmowa-katarzyny-fortuny-z-agata-dabek-dramaturzka-kierowniczka-dramaturgow-narodowego-starego-teatru/>, dostęp: 11.06.2021.

Zdjęcie okładki antologii *Nasz głos*: <https://www.goodreads.com/book/show/52005604-nasz-g-os>, dostęp: 11.06.2021.

Autorka hasła: Kamila Łapicka